

Duch Proroctwa: Czas zwłoki i wołanie o północy

Dwie tablice Habakuka

Jeff Pippenger

2012-10-14

Słowo wyjaśnienia

Niedawno rozpoczęliśmy przygotowywanie transkrypcji dzieła **Dwie tablice Habakuka** w celu przetłumaczenia go na różne języki obecne na naszej stronie internetowej. Zadanie przekształcenia ustnej prezentacji w prezentację pisaną jest znacznie większym przedsięwzięciem, niż mogłoby się wydawać komuś, kto nie jest obeznany ze wszystkimi przeszkodami, jakie trzeba pokonać, aby zamienić prezentację ustną w prezentację pisaną, wraz z nieuniknionymi trudnościami związanymi z ostatecznym tłumaczeniem materiału na różne języki dostępne na stronie. Właśnie rozpoczęliśmy redakcję pierwszej z dziewięćdziesięciu pięciu prezentacji i odkryłem kolejną przeszkodę, którą również musimy pokonać. Dotyczy ona stopniowego rozwoju tego poselstwa od roku 1989 aż do naszej obecnej historii.

W prezentacjach sprzed około piętnastu lat były prawdy, które znajdowały się jeszcze w niemowlęcym stadium zrozumienia. Pierwszą z tych prawd, którą muszę wyjaśnić, jest przyjście drugiego anioła w historii millerowskiej. W owym czasie rozumiałem, że drugi anioł przyszedł wtedy, gdy kościoły protestanckie zaczęły zamykać swe drzwi przed przedstawieniem przez Millera poselstwa pierwszego anioła, w powiązaniu z zakończeniem roku 1843. William Miller opierał się na rachubie czasu, co do której wierzył, że wskazuje ona, iż lata roku 1843 rozpoczęły się 22 marca 1843 roku i zakończyły się 22 marca 1844 roku. Sądził, że trzy proroctwa, które ostatecznie zostały umieszczone na dwóch świętych wykresach proroczych, miały zakończyć się w roku 1843, i wierzył, że rok ten zakończył się 22 marca 1844 roku. Mylił się w dwóch punktach.

Trzy proroctwa: 1335 dni z dwunastego rozdziału Księgi Daniela, 2520 lat „siedmiu czasów” z dwudziestego szóstego rozdziału Księgi Kapłańskiej oraz 2300 dni z ósmego rozdziału Księgi Daniela, zostały przez Millera zrozumiane jako kończące się w marcu 1844 roku. Następnie Pan poprowadził Samuela Snowa nie tylko do zrozumienia, że proroctwa kończyły się nie w roku 1843, lecz 1844; lecz Snow zaczął także stosować karaicką rachubę czasu, która nie była tą metodą wyznaczania czasu, jaką posługiwał się Miller. Miller używał rabinicznej, opartej na równonocy rachuby czasu, która opierała rok na okresie od wiosny do wiosny.

Gdy przedstawialiśmy Dwie Tablice Habakuka, nie rozumieliśmy jeszcze tej historycznej rzeczywistości i posługiwaliśmy się doświadczeniem Millera, aby wyznaczyć 22 marca 1844 roku jako przyjście drugiego anioła oraz początek czasu zwłoki. Rozumiałem — i nadal rozumiem — że przyjście tego anioła odpowiadało chwili, gdy protestanci odrzucili millerowskie poselstwo pierwszego anioła, a następujący fragment był dla mnie punktem odniesienia.

„W czerwcu 1842 roku pan Miller wygłosił w kościele przy Casco Street w Portland drugi cykl swoich wykładów. Uważałam za wielki przywilej móc uczestniczyć w tych wykładach; popadłam bowiem w zniechęcenie i nie czułam się przygotowana na spotkanie z moim Zbawicielem. Ten drugi cykl wzbudził w mieście znacznie większe poruszenie niż pierwszy. Z nielicznymi wyjątkami, różne wyznania zamknęły przed panem Millerem drzwi swoich kościołów. Wiele kazań z rozmaitych ambon usiłowało obnażyć domniemane fanatyczne błędy wykładowcy; jednak tłumy zatroskanych słuchaczy uczęszczały na jego zgromadzenia i wielu nie mogło wejść do budynku. Zbory były niezwykle ciche i uważne.” Life Sketches, 27.

Zrozumiałem, że zamknięcie drzwi dla poselstwa Millera oznaczało początek odrzucenia pierwszego anioła, i zgodnie ze zrozumieniem Millera dotyczącym rabinicznego/liczonego według równonocy sposobu rachuby czasu przyjąłem, iż 22 marca 1844 roku wyznaczał koniec roku 1843. Wystąpienie Millera w Portland w czerwcu 1842 roku jest w istocie drogowskazem, który wskazuje na postępujące odrzucenie, ostatecznie zakończone 18 kwietnia 1844 roku, lecz w czasie tych wystąpień nie rozpoznaliśmy jeszcze zastosowania przez Samuela Snowa karaickiej rachuby czasu.

Podczas opracowywania redakcyjnego pierwszej prezentacji zacząłem dostrzegać, że to, co zostało wówczas zapisane, zdaje się pozostawać w sprzeczności z tym, czego nauczamy obecnie. Tak jest i zarazem tak nie jest. Jest to po prostu podkreślenie stopniowego nadejścia drugiego anioła, a także ilustracja stopniowego odpieczętowywania tego poselstwa, jak miało to miejsce również w historii millerowskiej. Ta uwaga wyjaśniająca powinna odnieść się do tych, którzy potknęli się o nasze utożsamienie 19 kwietnia 1844 roku z pierwszym rozczarowaniem millerowskim oraz o to, czego nauczano w przeszłości.

„Pierwsze i drugie poselstwo zostały dane w latach 1843 i 1844, a obecnie znajdujemy się pod głoszeniem trzeciego; jednak wszystkie trzy poselstwa nadal mają być ogłaszane. Jest to teraz równie konieczne jak kiedykolwiek wcześniej, aby były one powtarzane tym, którzy poszukują prawdy. Piórem i głosem mamy rozbrzmiewać tym ogłoszeniem, ukazując ich porządek oraz zastosowanie prorocत्व, które prowadzą nas do poselstwa trzeciego anioła. Nie może być trzeciego bez pierwszego i drugiego. Te poselstwa mamy przekazywać światu w publikacjach i w kazaniach, ukazując w ciągu historii proroczej rzeczy, które były, i rzeczy, które będą.” Selected Messages, księga 2, 104.

Dwie tablice Habakuka 2 z 95

Zrozumienie kalendarza millerowskiego i czasu zwłoki

W naszej ostatniej prezentacji pojawiło się pytanie, w jaki sposób 22 października 1844 roku może być dziesiątym dniem siódmego miesiąca, skoro 22 marca 1844 roku jest pierwszym dniem pierwszego miesiąca. Milleryci w marcu 1844 roku błędnie rozumieli to, co uważali za koniec roku 1843. Po tym rozczarowaniu ponownie zbadali biblijny sposób rachuby czasu. Zostało to wyjaśnione w książce Gerharda Damsteegta, Foundations of the Seventh-day Adventist Message and Mission, szczególnie na stronach 89 i 92. Gdy uznali, że rok 1843 dobiegł końca, ponownie ocenili dwa elementy swojego rozumienia czasu: przejście z 1843 na 1844 rok oraz dni

wyznaczające początek i koniec lat, aby mogli obliczyć dziesiąty dzień siódmego miesiąca.

Często podkreślam, że od 22 marca do 22 października upływa siedem miesięcy. Nie sugeruję, że jest to Ruch Siódmego Miesiąca, lecz interesujące jest to, że millerycy wierzyli, iż 22 marca miał szczególne znaczenie, a jest to pomocny punkt orientacyjny dla pamięci — siedem miesięcy później prowadzi do 22 października. To jest fakt.

Rozczarowanie i czas zwłoki nie były wypełnieniem prorocstwa czasowego, lecz raczej wynikiem niezrozumienia ze strony millerystów. To ich niezrozumienie wypełniło czas zwłoki i rozczarowanie; nie istniało żadne szczególne prorocstwo stwierdzające, że czas zwłoki rozpocznie się w określonym momencie. Ich przekonanie, że rok 1843 minął 22 marca 1844 roku, spowodowało rozczarowanie.

Damsteegt mówi:

Chociaż karaimskie wyliczenie, które wskazywało na koniec żydowskiego roku podczas nowiu 17 kwietnia 1844 roku, było popierane w głównych periodykach millerystowskich, większość wierzących oczekiwała powrotu Chrystusa 21 marca 1844 roku. Poza ruchem millerystowskim data 21 marca była powszechnie znana i istniało bardzo ogólne oczekiwanie całkowitego obalenia całego systemu adwentyzmu w tym dniu.

Czytaliśmy wczoraj, że Miller oczekiwał tej daty. Większość millerystów wypatrywała tej daty, a nawet ich przeciwnicy o niej wiedzieli i śledzili ją jako dowód, że milleryści są fałszywi. Było to powszechnie przyjęte rozumienie. Gdy ten termin minął, zaczęli dokładniej badać prorocstwa czasowe, co doprowadziło ich do 22 października 1844 roku. Stanowi to punkt odniesienia dla pytania, które pojawiło się wczoraj.

Czas zwłoki i pierwsze widzenie Ellen White

Dzisiaj chcę poświęcić więcej czasu rozważeniu czasu zwłoki. Jest to ważne, ponieważ mamy do czynienia z pierwszą wizją Ellen White, w której mówi ona, że jasnym światłem na początku ścieżki do Nieba było Wołanie o Północy, a jeśli zaprzeczysz temu światłu, spadasz ze ścieżki do Nieba. Staram się wykazać, że Wołanie o Północy w jej wizji obejmuje całą historię poselstwa Drugiego Anioła.

Osobiście nie mam żadnego problemu z powiedzeniem, że wołanie o północy w tamtym widzeniu, które znajduje się na początku ścieżki i rzuca światło na całą drogę, przedstawia historię millerystów od 1840 do 1844 roku. Dynamika tej historii musi być właściwie zrozumiana. Samo wypełnienie wołania o północy trwało od 12 do 17 sierpnia, kiedy poselstwo zostało przedstawione na zgromadzeniu obozowym w Exeter, a następnie nieśli to poselstwo przez około dwa miesiące — wrzesień i październik, dwa miesiące i pięć dni. Przed 22 października przygotowywali się na powrót Pana. Ten dwumiesięczny okres stanowi historię wołania o północy. Nie można jednak zrozumieć tego okresu bez zrozumienia kroków, które do niego prowadziły. Dla mnie wołanie o północy jest, bardziej szczegółowo, historią czasu zwłoki, trwającą aż do 22 października 1844 roku.

Umiejscowienie poselstw trzech aniołów

Oto historia lat 1840–1844. W kilku fragmentach Ducha Proroctwa Siostra White mówi nam, że musimy wiedzieć, gdzie umiejscowić poselstwa. Gdy zaczynacie umiejscawiać poselstwa, uświadcacie sobie, że wszystkie poselstwa docierają do pewnego określonego punktu w czasie i odtąd zostają obdarzone mocą.

Pierwszy Anioł przybywa w roku 1798, w Czasie Końca, gdy Księga Daniela zostaje odpieczętowana i następuje wzrost poznania. Poselstwo Pierwszego Anioła zostaje umocnione 11 sierpnia 1840 roku, gdy zasada dzień za rok zostaje potwierdzona wobec całego świata, sprowadzając Anioła z Objawienia 10, co symbolizuje umocnienie Poselstwa Pierwszego Anioła.

Drugi Anioł przybywa w czerwcu 1842 roku. Czytaliśmy wczoraj, że w czerwcu 1842 roku pan Miller wygłosił drugi cykl swoich wykładów w kościele przy Casco Street. Z nielicznymi wyjątkami kościoły protestanckie zamknęły swoje drzwi. Tak więc w czerwcu 1842 roku przychodzi Poselstwo Drugiego Anioła, ponieważ gdy kościół protestancki zamyka swoje drzwi przed Poselstwem Pierwszego Anioła, staje się częścią Babilonu. Poselstwo Drugiego Anioła jest wezwaniem do wyjścia z Babilonu. Jest ono postępujące.

Siostra White mówi nam, że chociaż protestanci zaczęli zamykać swoje drzwi w czerwcu 1842 roku, to jednak wezwanie do wyjścia z Babilonu — treść poselstwa drugiego anioła — w rzeczywistości nie rozpoczęło się aż do lata 1844 roku.

Poselstwo drugiego anioła nadchodzi w czerwcu 1842 roku i zostaje obdarzone mocą poselstwa Wołania o Północy w dniach 12–17 sierpnia 1844 roku, na zjeździe obozowym w Exeter.

Trzeci Anioł przychodzi 22 października 1844 roku, ponieważ tego dnia zostaje otwarta droga do Miejsca Najświętszego, gdzie ludzie mogą zrozumieć, że Chrystus jest teraz Najwyższym Kapłanem w Miejscu Najświętszym. Tam rozpoznana zostaje Arka Przymierza, a w Arce znajduje się Dziesięć Przykazań. Gdy Siostra White została wzięta do Miejsca Najświętszego i spojrzała na Dziesięć Przykazań, zobaczyła, że przykazanie o sabacie jaśniało ponad pozostałymi, wskazując na znaczenie sabatu w poselstwie Trzeciego Anioła. Będzie to próba dotycząca sabatu lub niedzieli. Dnia 22 października 1844 roku przychodzi treść poselstwa Trzeciego Anioła.

Jedną z cech wspólnych wszystkich trzech poselstw jest to, że gdy Poselstwo Pierwszego Anioła nadeszło w 1798 roku, nikt go nie rozumiał. Pan powołał Williama Millera, aby był posłańcem Pierwszego Anioła, lecz dopiero w 1818 roku — dwadzieścia lat później — Miller zaczął rozumieć to poselstwo. Poselstwo nadchodzi, lecz mija pewien czas, zanim lud Boży je rozpozna, a następnie zostaje ono obdarzone mocą.

Poselstwo Drugiego Anioła dociera w czerwcu 1842 roku, lecz żaden z millerytów w 1842 roku nie zaczął nazywać kościołów protestanckich Babilonem. Nie rozpoznali tego jeszcze. Dopiero latem 1844 roku zaczęli to rozpoznawać i wzywać ludzi do wyjścia z kościołów. Poselstwo dociera, następnie zostaje zrozumiane, a potem zostaje obdarzone mocą.

Dnia 22 października 1844 roku, gdy Hiram Edson miał widzenie Chrystusa przechodzącego z Miejsca Świętego do Miejsca Najświętszego, otrzymali pewne światło na temat zmiany służby Chrystusa. Lecz 23 października 1844 roku Hiram Edson nie był przygotowany, by napisać artykuł ani wygłosić kazanie o tym, że niedziela jest znamieniem bestii. Nie rozumieli Poselstwa Trzeciego Anioła aż do czasu po tym okresie.

Poselstwo Trzeciego Anioła zostaje wyposażone w moc, jak wiedzą adwentyści dnia siódmego, gdy przyłącza się do niego Czwarty Anioł z Objawienia 18. Ci, którzy oglądają to w przekazie na żywo lub później na płytach DVD, mogą chcieć spierać się co do czasu przyłączenia się Czwartego Anioła do Trzeciego dnia 11 września 2001 roku. W tym momencie nie wysuwamy na ten temat żadnych argumentów, ale też temu nie zaprzeczamy: Czwarty Anioł przyłącza się do Trzeciego Anioła wraz z upadkiem Bliźniaczych Wież i w tym właśnie miejscu Poselstwo Trzeciego Anioła zostaje wyposażone w moc.

Wszystkie trzy poselstwa anielskie mają następujące cechy: przychodzą, są rozumiane, a następnie zostają obdarzone mocą.

Dwa Zamknięcia Drzwi i Oczyszczenia Świątyni

W czerwcu 1842 roku pewne drzwi zaczęły się zamykać, co zostało zaznaczone przez protestanckie kościoły zamykające swoje drzwi przed poselstwem pierwszego anioła. Na początku tej historii widzimy zamykające się drzwi, a na końcu tej historii — historii drugiego anioła — drzwi zamykają się ponownie: drzwi do Miejsca Najświętszego, drzwi z przypowieści o dziesięciu pannach.

Te dwa zamknięcia drzwi należy uważnie odnotować, szczególnie jeśli zamierza się rozważyć dwa oczyszczenia świątyni. Chrystus dwukrotnie oczyścił świątynię, gdy był na ziemi, a Siostra White mówi nam, że u kresu świata nastąpią dwa oczyszczenia świątyni, tak jak miało to miejsce w czasach millerytów. Oczyszczenia świątyni w czasach milleryckich można wyznaczyć przy zamknięciu drzwi w czerwcu 1842 roku — pierwszych drzwi świątyni, protestantyzmu — oraz przy drugim oczyszczeniu świątyni, gdy oczyszczenie świątyni millerytów dobiega końca.

Przyjrzymy się czasowi zwłoki. W tej historii Drugiego Anioła czas zwłoki rozpoczyna się 22 marca 1844 roku i jest ujęty pomiędzy dwoma oczyszczeniami świątyni. To jest poselstwo Drugiego Anioła.

Jest to również historia Gedeona. W historii Gedeona miały miejsce dwa oczyszczenia, co stanowi jeden z symboli dwóch oczyszczeń świątyni oraz poselstwa drugiego anioła.

Czas zwłoki i krzyk o północy w proroctwie

Rozpocznijmy nasze studium od cytatu z *Spiritual Gifts*, tom 1, strony 195–196. Przyglądamy się okresowi zwłoki, aby zrozumieć jego związek z Wołaniem o Północy, ponieważ nie chcemy odrzucić światła Wołania o Północy; jeśli to uczynimy, spadniemy ze ścieżki do bezbożnego świata poniżej.

Posłano aniołów, aby wspomogli potężnego anioła z nieba, i słyszałem głosy, które zdawały się rozbrzmiewać wszędzie: „Wyjdźcie z niej, ludu mój, abyście nie byli uczestnikami jej grzechów i abyście nie otrzymali z jej plag; gdyż jej grzechy dosięgły aż do nieba i Bóg wspomniał na jej nieprawości”. „To poselstwo zdawało się być dodatkiem do trzeciego poselstwa” — otóż właśnie zacytowała Apokalipsę 18,4: „Wyjdźcie z niej, ludu mój, . . .”. I mówi: „To poselstwo zdawało się być dodatkiem do trzeciego poselstwa [anioła] i przyłączyło się do niego, tak jak wołanie o północy przyłączyło się do poselstwa drugiego anioła w 1844 roku.”

Poselstwo Drugiego Anioła nadchodzi w czerwcu 1842 roku, a Okrzyk o Północy dołącza do niego w sierpniu 1844 roku. To wylanie Ducha na to poselstwo — wezwanie do wyjścia z Babilonu — jest historią, której Siostra White używa, aby opisać historię 11 września 2001 roku, kiedy do Poselstwa Trzeciego Anioła dołącza Czwarty Anioł. Czwarty Anioł pojawia się wtedy, gdy zstępuje Potężny Anioł z Objawienia 18.

„To poselstwo zdawało się być dodatkiem do trzeciego poselstwa i połączyło się z nim, tak jak wołanie o północy połączyło się z poselstwem drugiego anioła w 1844 roku. Chwała Boża spoczęła na cierpliwych, oczekujących świętych” — Na kim spoczęła chwała Boża? Na cierpliwych — jakich? Oczekujących. Na cierpliwych, oczekujących świętych. Dobrze? Oczekujący święci; ponieważ znajdujemy się teraz w historii, w której proroctwo mówi: „Błogosławiony, kto czeka i dojdzie do 1335. Choćby widzenie się odwlekało, oczekuj go”. Lud, który ma otrzymać wylanie Ducha Świętego, to oczekujący święci.

„Chwała Boża spoczęła na cierpliwych, oczekujących świętych, a oni nieustraszenie przekazywali ostatnie uroczyste ostrzeżenie, ogłaszając upadek Babilonu i wzywając lud Boży, aby wyszedł z niego, by mógł ująć jego straszliwemu przeznaczeniu”. — Oczywiście odnosi się to do naszych dni; lecz oczekujący święci w naszych czasach są ukazani w figurze przez oczekujących świętych w historii millerowskiej, którą rozważamy.

„Światło, które zostało wylane na oczekujących, przeniknęło wszędzie, a ci, którzy mieli jakiegokolwiek światło w kościołach i którzy nie usłyszeli ani nie odrzucili trzech poselstw, odpowiedzieli na wezwanie i opuścili upadłe kościoły.” — To jest owo: „Wyjdźcie z niej, ludu mój!” Mowa tu o tych, którzy wychodzą z kościołów Babilonu w naszych czasach, gdy w Stanach Zjednoczonych zostanie wprowadzone Prawo Niedzielne. Są to upadłe kościoły, kościoły Babilonu.

„Wielu osiągnęło już wiek odpowiedzialności od czasu, gdy te poselstwa zostały dane, a światło zajaśniało nad nimi, i mieli przywilej wybrania życia albo śmierci.” — Teraz mówi ona, że są dzisiaj ludzie w kościołach protestanckich, którzy osiągnęli wiek odpowiedzialności od 22 października 1844 roku; i tak właśnie jest. Ludzie znajdujący się dziś w kościołach protestanckich nie żyli w czasie, gdy Poselstwo Trzeciego Anioła pojawiło się w historii millerowskiej. Nie są oni pociągani do odpowiedzialności za odrzucenie, którego kościoły protestanckie dopuściły się w swoim okresie; i jest to kluczowa kwestia, którą należy odnotować, jeśli kiedykolwiek bada się, jak historia Chrystusa ilustruje koniec świata; ponieważ, technicznie rzecz biorąc, w sensie proroczym Jerozolima mogła być, a nawet powinna była, zostać zniszczona w 34 r. po Chr.

Dla Żydów wyznaczono 490 lat czasu próby, odciętych od 2300 lat zaznaczonych w Daniela 8 i Daniela 9. Owe 490 lat zakończyły się w roku 34 po Chr. ukamienowaniem Szczepana. W tym momencie Jerozolima, w sensie proroczym, miała zostać zniszczona, lecz nie została zniszczona aż do roku 70. W Wielkim boju siostra White mówi o tej historii to samo. Mówi, że byli tam dzieci i inni, którzy przed rokiem 34 nie usłyszeli poselstwa Chrystusa i uczniów, a Bóg w swoim miłosierdziu dał im czas, aby zostali skonfrontowani z tym poselstwem przed zburzeniem Jerozolimy. Wskazuje ona, podobnie jak Chrystus, na zburzenie Jerozolimy jako ilustrację końca świata.

Ta historia zapowiada właśnie tę historię, o której ona mówi. Gdy ustawa niedzielna zostanie wprowadzona w Stanach Zjednoczonych i poselstwo w końcu dotrze do upadłych kościołów, dzieci Boże znajdujące się obecnie w Babilonie nie będą pociągnięte do odpowiedzialności za odrzucenie, którego dopuściły się ich kościoły lub ich przodkowie w XIX wieku.

„Wielu doszło do wieku odpowiedzialności od czasu, gdy te poselstwa zostały dane, i światło zajaśniało nad nimi, a oni mieli przywilej wybrać życie albo śmierć. Niektórzy wybrali życie i opowiedzieli się po stronie tych, którzy oczekiwali swego Pana i zachowywali wszystkie Jego przykazania. Trzecie poselstwo miało wykonać swoje dzieło; wszyscy mieli być przez nie wypróbowani, a drogocenni mieli zostać wywołani spośród wspólnot religijnych. Przymuszająca moc porusza szczerych, podczas gdy objawienie mocy Bożej utrzymuje krewnych i przyjaciół w bojaźni i powściąga ich, tak iż nie śmia, ani też nie mają mocy, przeszkodzić tym, którzy odczuwają działanie Ducha Bożego na sobie. Ostatnie wezwanie dociera nawet do biednych niewolników, a pobożni spośród nich, w pokornych słowach, wylewają swe pieśni niepohamowanej radości na widok perspektywy swego szczęśliwego wybawienia, a ich panowie nie mogą ich powstrzymać; albowiem strach i zdumienie każą im milczeć. Dokonywane są potężne cuda, chorzy są uzdrawiani, a znaki i cuda towarzyszą wierzącym. Bóg jest w tym dziele, a każdy święty, nie lękając się skutków, idzie za przekonaniem własnego sumienia i jednoczy się z tymi, którzy zachowują wszystkie przykazania Boże; i z mocą rozgłaszają trzecie poselstwo. Widziałam, że trzecie poselstwo zakończy się z mocą i siłą daleko przewyższającą wołanie o północy.”

W tych dwóch akapitach jest to już drugi raz, kiedy porównuje naszą historię przy Ustawie Niedzielnej na końcu świata z historią Wołania o Północy. Za pierwszym razem mówi, że Potężny Anioł z Objawienia 18 przyłącza się do Trzeciego Anioła, tak jak Wołanie o Północy przyłączyło się do Drugiego Anioła. Chociaż odnosi się do historii kryzysu Ustawy Niedzielnej, wyraźnie posługuje się historią Drugiego Anioła jako punktem odniesienia. Są to dzieje równoległe.

„Słudzy Boży, obdarzeni mocą z wysokości, z obliczami rozjaśnionymi i jaśniejącymi świętym poświęceniem, wyruszyli, pełniąc swoje dzieło i ogłaszając poselstwo z nieba. Dusze rozproszone po wszystkich wspólnotach religijnych odpowiedziały na wezwanie, a drogocenni zostali pośpiesznie wyprowadzeni ze skazanych na zagładę kościołów, jak Lot został pośpiesznie wyprowadzony z Sodomy przed jej zniszczeniem.”

Jeśli chodzi o wezwanie do wyjścia z Babilonu, czy to przy końcu świata, czy w poselstwie Drugiego Anioła, Lot jest symbolem tej historii oraz zniszczenia Sodomy.

Jeśli właściwie rozumiesz 11. rozdział Księgi Daniela, to w wersecie 41 król północy wkracza do ziemi chwalebnej i wielu zostaje obalonych, lecz „ci ujdą z jego ręki: Edom, Moab i przedniejsi z synów Ammona”. Moab i Ammon są dziećmi dwóch córek Lota. Rodzina Lota przedstawia tych, którzy uchodzą z ręki papieżstwa w czasie kryzysu związanego z ustawą niedzielną.

Siostra White posługuje się tą symboliką. Upadłe kościoły są przedstawione przez Lota, a drogocenni zostali pośpiesznie wyprowadzeni ze skazanych na zagładę kościołów, jak Lot został pośpiesznie wyprowadzony z Sodomy przed jej zniszczeniem. Lud Boży został przysposobiony i umocniony przez doskonałą chwałę, która spoczęła na nim w obfitej pełni, przygotowując go do przetrwania godziny pokuszenia. Wszędzie słyszano mnóstwo głosów mówiących: „Tu jest cierpliwość świętych; tu są ci, którzy zachowują przykazania Boże i wiarę Jezusa”.

Mówiąc o wezwaniu do wyjścia z Babilonu u kresu świata, posługuje się historią poselstwa Drugiego Anioła z okresu millerowskiego, aby opisać to wezwanie. Poselstwo Drugiego Anioła jest wezwaniem do wyjścia z Babilonu, a ta historia stanowi typ historii kryzysu ustawy niedzielnej.

Jednym z biblijnych odniesień, których Ellen White używa do opisania tej historii, jest opowieść o Sodomie i Gomorze. Przeczytamy Księgę Rodzaju 19,1-11, która stanowi część historii Lota.

A dwaj aniołowie przybyli do Sodomy o wieczorze; a Lot siedział w bramie Sodomy. Gdy Lot ich ujrzał, powstał, aby wyjść im naprzeciw, i pokłonił się twarzą ku ziemi. I rzekł: Oto teraz, panowie moi, proszę, wstąpcie do domu waszego sługi, przenocujcie i obmyjcie nogi wasze; potem wstaniecie rano i pójdziecie drogą swoją. A oni rzekli: Nie, lecz przenocujemy na ulicy. Lecz on bardzo nalegał na nich; więc wstąpili do niego i weszli do jego domu. I wyprawił im ucztę, i upiekł praśne chleby, a oni jedli. Lecz zanim się położyli, mężowie miasta, mężowie Sodomy, otoczyli dom dokoła, od młodego aż do starego, cały lud ze wszystkich stron. I wołali do Lota, mówiąc mu: Gdzie są ci mężowie, którzy przyszli do ciebie tej nocy? Wyprowadź ich do nas, abyśmy ich poznali. Wtedy Lot wyszedł do nich przed drzwi, a zamknąwszy za sobą drzwi, rzekł: Proszę was, bracia moi, nie czyńcie tak niegodziwie. Oto teraz mam dwie córki, które nie poznały mężczyzny; pozwólcie, proszę, że wyprowadzę je do was, a wy uczynicie z nimi, co się wam podoba; tylko tym mężom nic nie czyńcie, gdyż dlatego weszli pod cień mego dachu. A oni rzekli: Ustąp! I mówili dalej: Ten jeden przybysz przyszedł tu, aby przebywać jako obcy, a chce być sędzią; teraz gorzej postąpimy z tobą niż z nimi. I gwałtownie napierali na tego męża, na Lotę, i zbliżyli się, aby wyłamać drzwi. Lecz owi mężowie wyciągnęli rękę, wciągnęli Lotę do domu do siebie i zamknęli drzwi. A mężów, którzy byli u wejścia do domu, porazili ślepotą, od najmniejszego do największego, tak iż utrudzili się, szukając wejścia.

Postępująca próba i czas zwłoki

Siostra White mówi o postępującym procesie próby w czasach Chrystusa oraz w czasach millerystów, ukazując postępujący proces próby dla nas. W *Early Writings*, strona 259, mówi:

„Ci, którzy nie chcieli przyjąć poselstwa Jana Chrzciciela, nie mogli odnieść korzyści z nauk Jezusa, ani też nie mogli odnieść korzyści ze służby Chrystusa w Niebiańskiej Świątyni”.

Następnie mówi: „Ci, którzy nie przyjęli poselstwa pierwszego anioła, nie mogli odnieść korzyści z poselstwa drugiego anioła, ani też nie mogli odnieść korzyści z wołania o północy”.

W owym fragmencie z *Early Writings*, s. 259, gdy w czasie Chrystusa drzwi zostają zamknięte, Żydzi pogrążają się w zupełnej ciemności i ślepotcie.

Millerowska historia Drugiego Anioła jest historią Lota. Dwaj aniołowie przychodzą do miasta (czerwiec 1842), poselstwo Drugiego Anioła nadchodzi, a Lot zatrzymuje ich na nocleg (czas zwłoki). Następuje sąd, a potem zamykają się drzwi (22 października 1844).

Przyjrzymy się jeszcze innej historii biblijnej, w której czas zwłoki odpowiada historii millerowskiej, zanim to wszystko połączymy.

Mojżesz, Świątynia i czas zwłoki

Następna historia dotyczy tego, jak Mojżesz otrzymał wskazówki dotyczące budowy świątyni oraz Prawa.

Siódmego dnia, który był sabatem, Mojżesz został wezwany, aby wstąpić w obłok. Gęsty obłok otworzył się na oczach całego Izraela, a chwała Pana wybuchła jak ogień trawiący. „I wszedł Mojżesz w środek obłoku, i wstąpił na górę; a Mojżesz był na górze czterdzieści dni i czterdzieści nocy”. *Patriarchowie i prorocy*, 313, 314.

Czterdzieści dni przebywania na górze nie obejmowało sześciu dni przygotowania.

W toku tej historii Mojżesz spędził 46 dni, otrzymując wskazówki dotyczące budowy świątyni, co odpowiada 46 latom od 1798 do 1844 roku, kiedy Pan wzbudził millerowską świątynię, oraz 46 latom odbudowy świątyni przez Heroda, o których wspomniano w *Jana 2:20*, a także 46 chromosomom ludzkiej świątyni. W ciągu tych sześciu dni Jozue był z Mojżeszem i razem jedli mannę oraz pili ze strumienia, który spływał z góry. Jozue nie wszedł z Mojżeszem do obłoku, lecz pozostał na zewnątrz, codziennie jedząc i pijąc, oczekując powrotu Mojżesza, podczas gdy Mojżesz pościł przez czterdzieści dni.

Podczas swego pobytu na górze Mojżesz otrzymał wskazówki dotyczące budowy świątyni, w której obecność Boża miała się w szczególny sposób objawiać. „Niech Mi uczynią świątynię, abym zamieszkał pośród nich” (*Exodus 25:8*) — takie było polecenie Boga.

Tutaj znajdujemy liczbę 46 związaną z budową świątyni.

Przeczytamy fragment z *Księgi Wyjścia* i zwrócimy uwagę na okres zwłoki w tej historii, ponieważ jest on figurą okresu zwłoki w czasie Chrystusa, millerytów oraz u kresu świata. Okres zwłoki stwarza warunki, które umożliwiają ogłoszenie Wołania o Północy i wydanie dwóch klaszczycieli. Bez okresu zwłoki dynamika tej historii nie byłaby ustanowiona dla tego, co Pan zamierza dokonać przy Wołaniu o Północy. Musimy dostrzec, co oznacza okres zwłoki.

I rzekł do Mojżesza: Wstąp do Pana ty i Aaron, Nadab, i Abihu, oraz siedemdziesięciu starszych Izraela; i oddajcie pokłon z daleka. . . . I wziął Mojżesz połowę krwi, i nalał ją do czasz; a drugą połowę krwi pokropił ołtarz. I wziął księgę przymierza, i czytał wobec ludu; a

oni rzekli: Wszystko, co Pan powiedział, uczynimy i będziemy posłuszni. Wtedy Mojżesz wziął krew i pokropił nią lud, i powiedział: Oto krew przymierza, które Pan zawarł z wami co do wszystkich tych słów. Wyjścia 24:1, 6-8.

Ten 46-dniowy okres, ten czas oczekiwania, jest czasem, w którym Pan zawiera przymierze z ludem.

Czy Pan zawarł przymierze z millerytami w tej historii? Tak.

Czy zawarł przymierze z Kościołem chrześcijańskim w dniu Pięćdziesiątnicy za czasów Chrystusa? Tak.

Tak więc ten czas zwłoki jest jednym ze znaków orientacyjnych wejścia Pana w przymierze z ludem.

I rzekł Pan do Mojżesza: Wstąp do Mnie na górę i pozostań tam; a dam ci tablice kamienne oraz zakon i przykazania, które napisałem, abyś ich nauczał. I wstał Mojżesz wraz ze swoim sługą Jozuem; i Mojżesz wstąpił na górę Bożą. A starszym powiedział: Pozostańcie tu na nas, aż wrócimy do was; a oto Aaron i Chur są z wami: jeśli kto ma jakąś sprawę, niech uda się do nich. I wstąpił Mojżesz na górę, a obłok okrył górę. I chwała Pana spoczęła na górze Synaj, a obłok okrywał ją przez sześć dni; a dnia siódmego zawołał do Mojżesza spośród obłoku. A widok chwały Pana był w oczach synów Izraela jak ogień trawiący na szczycie góry. I wszedł Mojżesz w środek obłoku i wstąpił na górę; a Mojżesz przebywał na górze czterdzieści dni i czterdzieści nocy. Księga Wyjścia 24:12-18.

W dziejach Mojżesza widzimy czas zwłoki. W tym czasie dwie tablice symbolizują przymierze, a Pan wchodzi w przymierze i udziela Mojżeszowi wskazań dotyczących budowy świątyni.

Od roku 1798 do 1844, przez te 46 lat, Pan wznosił świątynię millericką, aby mógł wejść w przymierze ze współczesnym Izraelem.

Okres, o którym właśnie czytaliśmy, związany z Mojżeszem i czasem zwłoki siedemdziesięciu starszych, nosi w historii biblijnej nazwę Pięćdziesiątnicy — pięćdziesiąt dni po Passze. Pan polecił Izraelowi, aby obchodził Pięćdziesiątnicę po wszystkie czasy. W Nowym Testamencie Pięćdziesiątnica stanowi centralny punkt zainteresowania wczesnego Kościoła chrześcijańskiego, upamiętniając właśnie tę historię. Odnajdujemy te same elementy podczas Pięćdziesiątnicy w czasach Chrystusa, w historii millerytów, a elementy te powtórzą się przy końcu świata.

Pięćdziesiątnica i czas oczekiwania w Nowym Testamencie

Spójrzmy na Pięćdziesiątnicę w świetle Łukasza 24:44-52, w kontekście opowiadania o drodze do Emaus.

Weześniej, w Ewangelii Łukasza, dwaj uczniowie idący z Jezusem proszą Go, aby z nimi pozostał. Biblia używa słowa „pozostać”. Jest tam zaznaczony czas pozostania, lecz my chcemy zaznaczyć inny czas pozostania w tej samej historii.

I rzekł do nich [Jezus]: To są słowa, które mówiłem do was, będąc jeszcze z wami, że musi się wypełnić wszystko, co jest napisane o mnie w zakonie Mojżesza i u proroków, i w Psalmach. Wtedy otworzył ich umysły, aby rozumieli Pisma. I rzekł im: Tak jest napisane, i tak Chrystus musiał cierpieć i trzeciego dnia zmartwychwstać; i że w Jego imię ma być głoszona wszystkim narodom, począwszy od Jeruzalem, pokuta i odpuszczenie grzechów. A wy jesteście świadkami tego. A oto Ja zsyłam na was obietnicę mego Ojca; wy zaś pozostaniecie w mieście Jeruzalem, aż zostaniecie przyobleczeni mocą z wysokości.

Czas zwłoki jest naznaczony nakazem pozostania w Jerozolimie po moc. To właśnie tutaj dla millerytów dokonuje się uzdolnienie poselstwa.

Zwlekać znaczy czekać. „Błogosławiony ten, który czeka”. Na co? Na udzielenie mocy.

Nie można właściwie zrozumieć umocnienia Wołania o Północy, jeśli nie rozumie się czasu zwłoki, w którym nakazano im oczekiwać na tę moc. Jest to część tej historii. Aby światło ustanowione za tobą nadal świeciło, musisz rozumieć całą historię.

Być może jeszcze nie widzisz, dokąd to zmierza, lecz jutro stanie się to jasne.

Trzy prorocтва i czas zwłoki

Trzy prorocтва doprowadziły millerytów do błędnego przekonania, które spowodowało okres zwłoki i pierwsze rozczarowanie. Są to te same trzy prorocтва, co do których William Miller powiedział, że otrzymał ich początek: 1335, 2520 i 2300 dni.

Jeżeli rozumiesz, że czas zwłoki jest szczególnym elementem Wołania o Północy, musisz zapytać, co spowodowało ów czas zwłoki. Były to te trzy prorocтва czasowe: 1335, 2520 i 2300.

Jeśli odrzucasz prorocтво o 2520 i 1335, zaprzeczasz Wołaniu o Północy i spadasz ze ścieżki do bezbożnego świata poniżej.

Do tego właśnie zmierzamy we wszystkim tym.

Pozostają, ponieważ mają oczekiwać mocy z wysokości, a w historii milleryckiej tą mocą było Wołanie o Północy.

Lecz wy pozostaniecie w mieście Jeruzalem, aż zostaniecie przyobleczeni mocą z wysokości. I wyprowadził ich aż ku Betanii, i podniósłszy ręce swoje, błogosławił ich. I stało się, gdy ich błogosławił, że rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba. A oni oddali Mu pokłon i wrócili do Jeruzalem z wielką radością. Łukasza 24:44-52.

Betania jest przedmieściem Jerozolimy, oddalonym od miasta o około półtorej mili. W czasach Jezusa była to znaczna odległość, ponieważ wszędzie przemieszczano się pieszo.

Betania oznacza „Dom Ubogich”.

Ulubionym miejscem Jezusa była Betania, gdzie mieszkali Łazarz, Maria i Marta.

Warto zauważyć, że uroczysty wjazd jest wydarzeniem historycznym, którego Siostra White używa, aby opisać Wołanie o Północy.

Zanim Jezus wkroczył do Jerozolimy podczas Triumfalnego Wjazdu, zatrzymał się w Betanii, Domu Ubogich. Istnieje czas pozostawania, który poprzedza Triumfalny Wjazd, tak jak istnieje czas pozostawania, który poprzedza Wołanie o Północy. Są to równoległe dzieje, lecz wciąż zajmujemy się Łukasza 24:44-52 oraz oczekiwaniem i pozostawaniem w Jerozolimie.

We Wczesnych Pismach, na stronie 247, mówiąc o historii ruchu millerowskiego, siostra White mówi:

Rozczarowani ujrzeli w Piśmie, że znajdowali się w czasie zwłoki i że muszą cierpliwie oczekiwać spełnienia widzenia. Te same dowody, które skłoniły ich do oczekiwania swego Pana w roku 1843, doprowadziły ich do tego, by oczekiwać Go w roku 1844.

Podczas Wołania o Północy millerycy mieli otwarte zrozumienie Pism.

„Rozczarowani” po pierwszym rozczarowaniu dostrzegli na podstawie Pisma, że znajdowali się w czasie zwłoki, a te same dowody, które skłoniły ich do wyznaczenia roku 1843 jako czasu powrotu Pana, teraz wskazywały na rok 1844.

Cóż Pan dla nich uczynił? Otworzył ich umysł. Jest to historia równoległa do dziejów uczniów.

Czas zwłoki Jakuba i przymierze

W historii Jakuba istnieje czas zwłoki. Ten czas zwłoki rzuca światło na wiele prawd proroczych, choć dotkniemy tylko niektórych z nich.

1 Księga Mojżeszowa 28, począwszy od wersetu 10, ukazuje, że historia Jakuba jest zapowiedzią końca świata. Synowie Jakuba reprezentują 144 000 u kresu świata.

Jakub miał synów z czterech kobiet — z dwóch żon, Racheli i Lei, oraz z dwóch nałożnic. Musiał pracować za swoje żony: 2520 dni za Leę i 2520 dni za Rachelę. W historii Jakuba widzimy obie liczby 2520, przedstawiające Królestwo Północne i Królestwo Południowe.

Jakub jest symbolem historii milleryckiej oraz 144 000. Jego historia powinna rzucać światło dla nas u kresu świata.

I Jakub wyszedł z Beer-Szeby i udał się do Charanu. I trafił na pewne miejsce, i spędził tam noc, ponieważ słońce już zaszło; i wziął kamienie z tego miejsca, i podłożył je sobie pod głowę, i położył się na tym miejscu, aby spać. I śnił, a oto drabina była ustawiona na ziemi, a jej wierzchołek sięgał nieba; i oto aniołowie Boży wstępowali i zstępowali po niej. A oto Pan stał ponad nią i rzekł: Jam jest Pan, Bóg Abrahama, ojca twego, i Bóg Izaaka; ziemię, na której leżysz, dam tobie i potomstwu twemu. A potomstwo twoje będzie jak proch ziemi, i rozprzestrzenisz się na zachód, i na wschód, i na północ, i na południe; i w tobie i w potomstwie twoim będą błogosławione wszystkie rodziny ziemi. A oto Ja jestem z tobą i będę cię strzegł wszędzie, dokądkolwiek pójdziesz, i przyprowadzę cię z powrotem do tej ziemi; albowiem nie opuszczę cię, dopóki nie uczynię tego, co ci powiedziałem. I Mojżeszowa

28:10-15.

Pan zawiera przymierze z Jakubem. Gdy Pan zawiera przymierze z Mojżeszem i Izraelem, następuje czas zwłoki; gdy zawiera przymierze z Jakubem, następuje czas zwłoki; gdy zawiera przymierze ze współczesnym Izraelem w historii millerowskiej, następuje czas zwłoki; a gdy zawiera przymierze z Kościołem chrześcijańskim w dniu Pięćdziesiątnicy, następuje czas zwłoki.

W tej historii, w czasie zwłoki, Pan otwiera umysł swego ludu na swoje Słowo, co symbolizuje drabina z aniołami wstępującymi i zstępującymi — symbol łączności między Bogiem a człowiekiem.

A Jakub ocknął się ze swego snu i rzekł: Zaprawdę, Pan jest na tym miejscu, a ja nie wiedziałem. I uląkł się, i powiedział: Jakże straszliwe jest to miejsce! To nie jest nic innego jak tylko dom Boży, i to jest brama nieba. 1 Mojżeszowa 28:16-17.

Przy Wołaniu o Północy dziewice millerowskie budzą się i stają się Domem Bożym. On zawiera z nimi przymierze, czyniąc je współczesnym Izraelem.

Jakub wstał rano, wziął kamień, który położył sobie pod głowę, postawił go jako słupek i wylał oliwę na jego wierzch. I nazwał to miejsce Betel; lecz pierwotnie miasto to nazywało się Luz. Księga Rodzaju 28:18-19.

„Luz” zostaje przemienione. Millerzyci nie byli ludem Bożym w roku 1798. Historia millerytów jest historią tego, jak On wchodzi z nimi w przymierze i czyni ich swoim ludem, przemieniając ich z „Luz” w „Betel”.

I złożył Jakub ślub, mówiąc: Jeżeli Bóg będzie ze mną i będzie mnie strzegł w tej drodze, którą idę, i da mi chleb na pokarm oraz odzienie, abym miał co na siebie włożyć, tak iż wrócę w pokoju do domu ojca mego, wtedy Pan będzie Bogiem moim. A ten kamień, który postawiłem jako słupek, będzie domem Bożym; a ze wszystkiego, co mi dasz, zaiste oddam Ci dziesięcinę. 1 Mojżeszowa 28:20-22.

Ślub Jakuba jest wejściem w przymierze. Prosi on Boga, aby zachował go na drodze — starych ścieżkach — i dał mu chleb do jedzenia. Millerzyci mają jeść własny chleb i nie wracać do protestanckiej głupoty.

Jeśli nadal będziemy spożywać chleb, który daje nam Bóg, On będzie podtrzymywał swoje przymierze z nami. Chleb i odzienie w ślubie Jakuba symbolizują prawdy zawarte na Wykresie z 1843 roku, który Ellen White nazywa Skałą Wieków — dawnymi ścieżkami i chlebem.

Drabina, którą Jakub ujrzał w nocnym widzeniu, której podstawa spoczywała na ziemi, a najwyższy szczyt sięgał aż do najwyższych niebios; sam Bóg ponad drabiną, a Jego chwała jaśniejąca nad każdym szczytem; aniołowie wstępujący i zstępujący po tej drabinie promiennej jasności — jest symbolem nieustannej łączności utrzymywanej między tym światem a miejscami niebiańskimi. Bóg dokonuje swej woli za pośrednictwem niebiańskich aniołów, pozostających w nieustannym obcowaniu z ludzkością. Ta drabina ukazuje bezpośredni i doniosły kanał łączności z mieszkańcami tej ziemi. Drabina przedstawiała

Jakubowi Odkupiciela świata, który łączy ziemię i niebo. Każdy, kto ujrzał dowody i światło prawdy oraz przyjmuje prawdę, wyznając swą wiarę w Jezusa Chrystusa, jest misjonarzem w najwyższym znaczeniu tego słowa. Jest on odbiorcą niebiańskich skarbów i jego obowiązkiem jest przekazywać je dalej, rozpowszechniać to, co otrzymał”. Fundamentals of Christian Education, 270.

Gdy w czasie zwłoki otwiera ich rozumienie, czyni to, posyłając aniołów w górę i w dół po drabinie.

Jeżeli przyjęliście prawdę, spoczywa na was odpowiedzialność, by się nią dzielić. Jeżeli wypełniacie tę odpowiedzialność, stajecie się drabiną — kanałem łączności. Jesteśmy powołani, aby być takim kanałem.

Drabina przedstawiała Chrystusa; On jest kanałem łączności między niebem a ziemią, a aniołowie przechodzą tam i z powrotem w nieustannym obcowaniu z upadłym rodzajem ludzkim. Słowa Chrystusa skierowane do Natanaela pozostawały w zgodzie z obrazem drabiny, gdy powiedział: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Odtąd ujrzycie niebo otwarte i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących na Syna Człowieczego”. Tutaj Odkupiciel utożsamia samego siebie z mistyczną drabiną, która umożliwia łączność między niebem a ziemią.” Review and Herald, 11 listopada 1890 r.

Jakub ma czas zwłoki; zwleka i śni o drabinie, która przedstawia Pana otwierającego zrozumienie swego Słowa swemu ludowi w czasie zwłoki. W tej historii Pan wchodzi w przymierze ze swoim ludem, wyprowadzając go z Luz i czyniąc go Betel — Domem Bożym.

Kanał komunikacji przedstawiony przez aniołów wstępujących i zstępujących po drabinie, którą jest Chrystus, jest również ukazany w Zachariaszu. Siostra White komentuje to w „Review and Herald” z 20 lipca 1897 roku, chociaż posługuje się innym symbolem.

„Pomazańcy stojący przy Panu całej ziemi zajmują pozycję niegdyś daną szatanowi jako cherubowi nakrywającemu. Przez święte istoty otaczające Jego tron.”

Kim są „święte istoty”? Aniołami. „Przez święte istoty otaczające Jego tron Pan utrzymuje stałą łączność z mieszkańcami ziemi”. To jest drabina. Tylko że tutaj Siostra White nie zamierza posłużyć się drabiną jako symbolem.

„Złoty olej przedstawia łaskę, przez którą Bóg podtrzymuje lampy wierzących, aby nie migotały i nie gasły. Gdyby ten święty olej nie był wylewany z nieba w poselstwach Ducha Bożego, moce zła miałyby nad ludźmi całkowitą władzę.”

Bóg doznaje zniewagi, gdy nie przyjmujemy poselstw, które nam posyła. W ten sposób odrzucamy złoty olej, który pragnie wlewać do naszych dusz, aby był przekazywany tym, którzy są w ciemności. Gdy zabrmi wezwanie: „Oto oblubieniec idzie; wyjdźcie mu na spotkanie”, ci, którzy nie przyjęli świętego oleju, którzy nie pielęgnowali w swych sercach łaski Chrystusa, stwierdzą, podobnie jak głupie panny, że nie są gotowi na spotkanie ze swym Panem. Nie mają w sobie mocy, by zdobyć ten olej, a ich życie ulega rozbiciu. Lecz jeśli prosimy o Ducha Świętego Bożego, jeśli błagamy, jak czynił to Mojżesz: „Pokaż mi chwałę

Twoją”, miłość Boża zostanie rozlana w naszych sercach. Przez złote rury złoty olej będzie nam udzielany. „Nie dzięki mocy ani dzięki sile, lecz dzięki mojemu Duchowi — mówi Pan Zastępów”. Przyjmując jasne promienie Słońca Sprawiedliwości, dzieci Boże świecą jako światła na świecie. „Review and Herald”, 20 lipca 1897.

W historii Jakuba mamy historię ruchu millerowskiego. Następuje czas zwłoki, a on widzi drabinę przedstawiającą łączność między Niebem a ziemią.

Zachariasz mówi nam o dwóch złotych rurach. Drabina ma dwie główne poręcze, lecz Zachariasz nazywa je dwiema złotymi rurami.

Mamy przyjmować poselstwa, które zstępują po drabinie z Nieba, i przekazywać je innym. Jeśli to czynimy, stajemy się częścią tej drabiny, częścią procesu komunikacji.

Siostra White wiąże to z przypowieścią o dziesięciu pannach.

W historii milleryckiej wypełniali przypowieść o dziesięciu pannach. Czas zwłoki Jakuba jest czasem zwłoki z Mateusza 25 i Habakuka 2: „Choćby widzenie się odwlekało, oczekuj go.”

Historia Jakuba i Zachariasza przedstawia ten sam czas zwłoki.

Okres zwłoki oznacza między innymi, że Pan zamierza wkrótce pomnożyć zrozumienie Słowa Bożego wśród swoich naśladowców. Jeśli nie otrzymasz tego Świętego Oleju, jesteś panną głupią.

Gdy dojdiesz do tego momentu historii, gdy drzwi się zamkną, a ty okażesz się głupią panną, Siostra White mówi: „Najsmutniejsze słowa, jakie kiedykolwiek usłyszano: «Nie znałem was».”

Nie można oddzielić czasu zwłoki od Wołania o Północy. Czas zwłoki prowadzi do wylania Ducha Świętego, które otwiera ludowi Bożemu zrozumienie Słowa przy Wołaniu o Północy i zapewnia oliwę, która odróżnia panny mądre od głupich.

Czas zwłoki i ukoronowujący cud Chrystusa

Jest czas zwłoki, gdy Chrystus dokonał swego uwieńczającego dzieła — wzbudzenia Łazarza.

Jezus otrzymał wiadomość: „Łazarz jest chory. Przyjdź i zatroszcz się o niego”. Lecz Jezus nie udał się tam natychmiast.

Siostra White mówi, że uczniowie potknęli się na tym. Zastanawiali się, dlaczego nie zamierza pomóc swemu przyjacielowi ani dowieść swojej mocy jako Mesjasz. Lecz On zwlekał.

„Zwlekając z przyjściem do Łazarza, Chrystus miał zamiar miłosierdzia wobec tych, którzy Go nie przyjęli. Pozostał, aby przez wzbudzenie Łazarza z martwych dać swemu zatwardziałemu, niewierzącemu ludowi kolejny dowód, że rzeczywiście jest „zmartwychwstaniem i życiem”. Niechętnie rezygnował z wszelkiej nadziei względem ludu, biednych, zbłąkanych owiec z domu Izraela. Jego serce pękało z powodu ich niepokuty. W swym miłosierdziu postanowił dać im jeszcze jeden dowód, że jest Odnowicielem, Tym, który jedynie mógł wydobyć na światło życie i nieśmiertelność. Miało to być świadectwo, którego kapłani nie mogli błędnie zinterpretować. To było powodem Jego zwłoki w udaniu się do

Betanii.” Życie Jezusa, 529.

Zwlekał, aby dać im jeszcze jeden dowód, że ma moc przywracać umarłych do życia.

Ten wieńczący cud, wskrzeszenie Łazarza, położył pieczęć Boga na Jego dziele i na Jego roszczeniu do boskości.

Podczas Wołania o Północy Pan wzbudza roztropne panny. Jest to ilustracja procesu zapieczętowania. Millerici byli zapieczętowywani, stanowiąc ilustrację zapieczętowania 144 000.

Lekcja płynąca z historii Łazarza jest taka, że Chrystus może wziąć człowieka umarłego w występkach i grzechach i przywrócić go do życia.

W fragmencie o Łazarzu Chrystus określa śmierć jako sen.

Wszyscy śpią. On zwleka. Wskrzesi Łazarza, przywracając ich do życia i kładąc na nich swoją pieczęć. To jest Jego ukoronowujący cud.

W naszej historii, gdy pieczętuje 144 000, wywyższa ich jako sztandar.

Zachariasz mówi, że ów sztandar jest jak klejnoty w koronie. To jest Jego ukoronowujące dzieło.

Wraz z wylaniem i otwarciem prawdy w historii millerowskiej, okres zwłoki wyznacza czas, w którym Pan otwiera prawdę. Drabina, po której aniołowie wstępują i zstępują, jest miejscem, gdzie dokonuje się proces pieczętowania.

Triumfalny Wjazd i Wołanie o Północy

Teraz przyjrzyjmy się triumfalnemu wjazdowi. Zwróć uwagę, do czego siostra White porównuje triumfalny wjazd w Duchu Proroctwa, tom 4, strona 250.

„Wołanie o północy nie było niesione przede wszystkim przez argumentację, chociaż dowód Pisma był jasny i rozstrzygający. Towarzyszyła mu przemożna moc, która poruszała duszę. Nie było wątpliwości ani pytań. Przy okazji triumfalnego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy lud zgromadzony ze wszystkich stron kraju, aby obchodzić święto, tłumnie podążył na Górę Oliwną; a gdy przyłączyli się do rzeszy towarzyszącej Jezusowi, uchwycili natchnienie tej chwili i pomogli spotęgować okrzyk: „Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim!” [Matthew 21:9.] Podobnie i niewierzący, którzy przychodzili na zgromadzenia adwentystów — jedni z ciekawości, inni jedynie po to, by szydzić — odczuwali przekonującą moc towarzyszącą poselstwu: „Oto Oblubieniec idzie!””

Triumfalny Wjazd przedstawia Wołanie o Północy.

Przeczytajmy, co Siostra White mówi o Triumfalnym Wjeździe w The Youth’s Instructor z 21 lutego 1901 roku.

Czas wjazdu Chrystusa do Jerozolimy przypadał na najpiękniejszą porę roku. Góra Oliwna była pokryta zielenią jak dywanem, a gaje zachwycały różnorodnością listowia. Z okolic położonych wokół Jerozolimy wielu ludzi przybyło na święto, gorąco pragnąc ujrzeć Jezusa.

Dlaczego? Ponieważ usłyszeli o Łazarzu.

Kulminacyjny cud Zbawiciela, polegający na wskrzeszeniu Łazarza z martwych, wywarł na ludzi zdumiewające wrażenie, a liczne i entuzjastyczne tłumy przybywały do miejsca, w którym Jezus przebywał.

A zatem pozostaje w Betanii przed triumfalnym wjazdem.

Odnosi się to do czasu zwłoki.

Połowa popołudnia już minęła, gdy Jezus posłał swoich uczniów do wioski Betfage, mówiąc: „Idźcie do wsi, która jest naprzeciw was, a zaraz znajdziecie oślicę uwiązaną i źrebię z nią; odwiążcie je i przyprowadźcie do Mnie. A jeśli ktoś wam coś powie, powiedzcie: Pan ich potrzebuje; a zaraz je pośle.”

Był to pierwszy raz podczas Jego służby, gdy Chrystus zgodził się jechać wierzchem, a uczniowie odczytali to jako znak, że zamierza On objawić swoją królewską moc i władzę oraz zająć swoje miejsce na tronie Dawida. Z radością wykonali polecenie. Znaleźli ośłę, odwiązali je i przyprowadzili do Jezusa, który na nie wsiadł. Gdy Jezus zajął miejsce na zwierzęciu, powietrze napełniły okrzyki chwały i triumfu. Nie nosił żadnych zewnętrznych oznak królewskości, nie miał na sobie szat państwowych ani nie towarzyszyli Mu żołnierze. Był jednak otoczony przez tłum poruszony pełnym napięciem oczekiwaniem. Dopiero co wskrzesił zmarłego. Lud myślał, że przychodzi, aby być Zbawicielem Izraela. Kim byli ci ludzie?

Wielu ludzi się, że nadeszła godzina wyzwolenia Izraela. W wyobraźni widzą rozproszone wojsko rzymskie, wyparte z Jerozolimy, a naród żydowski raz jeszcze wolny od jarzma ciemnicy. Z ust do ust przechodzi pytanie: „Czy w tym czasie przywróci znowu królestwo Izraelowi?” Wielu w tłumie przywołuje słowo proroka: „Wesel się bardzo, córko Syjonu; wykrzykuj, córko Jeruzalemu: oto twój król przychodzi do ciebie; sprawiedliwy jest i zbawienie przynosi; pokorny i jedzie na ośle.” Każdy usiłuje prześcignąć drugiego w odpowiadaniu proroczej przeszłości. Okrzyk rozbrzmiewa po górach i dolinach: „Hosanna Synowi Dawida” — the Midnight Cry — „Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim; hosanna na wysokościach.”

W tym pochodzie nie słyhać było żadnej żałoby ani lamentu. Ci, którzy niegdyś byli ślepi, lecz których oczy zostały uzdrowione przez Syna Bożego, szli na przedzie.

Kto przewodzi? Ci, którzy niegdyś byli Laodycejczykami.

Tłumnie cisnęli się do Jezusa, podczas gdy ten, którego On wzbudził z martwych, prowadził zwierzę, na którym jechał. Ci, którzy niegdyś byli głusi i niemi, a teraz zostali uzdrowieni, przyczyniali się do wzmocnienia radosnych hosann. Kalecy, teraz chodzący, łamali gałązki palmowe i rzucali je na Jego drogę.

Trędowaty, niegdyś wyłączony ze społeczeństwa, był tam, oczyszczony mocą Zbawiciela. Rozłożył swe odzienie na drodze Zbawiciela, wołając: „O, dziękujcie Panu, albowiem jest dobry, bo Jego miłosierdzie trwa na wieki”.

Uzdrowiony opętany był tam, teraz przy zdrowych zmysłach, dołączając swoje świadectwo: „Pan uczynił mi wielkie rzeczy, z czego się raduję.”

Wskreszeni umarli byli tam, oddając Mu chwałę. Wdowa i sierota opowiadały o Jego cudownych dziełach. Małe dzieci, ci, którzy zostali uzdrowieni z chorób, oraz ci, którzy zostali przywróceniu z grobu, zasłali drogę Odkupiciela gałązkami palmowymi i kwiatami.

Tak więc Jezus przebywa w Domu Ubogich, co odnosi się do Czasu Zwłoki.

Dlaczego? Ponieważ ma wylać swego Ducha Świętego i otworzyć ich zrozumienie — odnosząc się do Wołania o Północy.

W tej historii przychodzi On jako Król, co odnosi się do 22 października 1844 roku. Czy Jezus przychodzi, aby otrzymać królestwo, 22 października 1844 roku? Tak.

To jest triumfalny wjazd, a są tacy, którzy wzniosą okrzyk o północy.

Kim są ci ludzie? Są to ci, którzy zostali przemienieni mocą Chrystusa.

Poselstwo o sprawiedliwości Chrystusa, o Jego mocy przemieniania nas ze ślepych w widzących, z umarłych w żyjących, z trędowatych w czystych, jest zawarte w historii triumfalnego wjazdu, będącej zapowiedzią Wołania o Północy. Co niesie to poselstwo?

Na czym jedzie Chrystus? Na osle. To przesłanie islamu niesie przesłanie sprawiedliwości Chrystusa.

W roku 1840 wzmocnienie poselstwa pierwszego anioła było związane z powstrzymaniem islamu. Pierwsze poselstwo prowadzi do drugiego poselstwa; nie mogą być od siebie oddzielone.

Pierwsze Poselstwo niesie Drugie Poselstwo.

Pierwsze Poselstwo zostało potwierdzone, gdy islam został powstrzymany, wypełniając prorocstwo. To potwierdzenie nadało mocy Poselstwu Pierwszego Anioła i doprowadziło do tego, że protestanci zamknęli przed nim swoje drzwi.

Zamknięcie drzwi przez kościoły protestanckie było odrzuceniem Orędzia Islamu.

Historia millerystów jest prefiguracją naszej historii.

Poselstwo o sprawiedliwości Chrystusa w czasie pieczętowania 144 000, gdy Pan wylewa swego Ducha Świętego i otwiera Pisma dla laodycejszyków i trędowatych adwentyzmu, jest ponownie niesione przez osła — Poselstwo Islamu.

Latem i jesienią 1844 roku ogłoszono poselstwo: „Oto Oblubieniec idzie”. Wówczas ujawniły się dwie klasy, przedstawione przez mądre i głupie panny — jedna klasa, która z radością oczekiwała pojawienia się Pana i pilnie przygotowywała się na spotkanie z Nim; druga zaś, która pod wpływem lęku i działając pod wpływem impulsu zadowolili się teorią prawdy, lecz była pozbawiona łaski Bożej. W przypowieści, gdy oblubieniec przyszedł, „te, które były gotowe, weszły z nim na wesele”. Przyjście oblubieńca, ukazane tutaj, następuje przed

weselem. Wesele oznacza przyjęcie przez Chrystusa Jego królestwa. . . . Wielki bój, 427
Triumfalny Wjazd oznacza przyjście Króla. Dnia 22 października 1844 roku otrzymuje On Królestwo. To jest Triumfalny Wjazd.

To właśnie w tym okresie czasu obie klasy są pieczętowane ku swemu przeznaczeniu.

Ogłoszenie: „Oto Oblubieniec idzie”, latem 1844 roku skłoniło tysiące do oczekiwania natychmiastowego przyjścia Pana. W wyznaczonym czasie Oblubieniec przyszedł, nie na ziemię, jak oczekiwali lud, lecz do Przedwiecznego w niebie, na wesele, aby objąć swoje królestwo. „A które były gotowe, weszły z Nim na wesele; i drzwi zostały” — czym? — „zamknięte”. Nie miały one być osobiście obecne na weselu; odbywa się ono bowiem w niebie, podczas gdy one są na ziemi. Naśladowcy Chrystusa mają „oczekiwać swego Pana, gdy powróci z wesela”. Łuk. 12:36. Lecz mają rozumieć Jego dzieło i przez wiarę podążać za Nim, gdy wchodzi przed oblicze Boga. W tym sensie powiedziano, że wchodzi na wesele.” Wielki bój, 427.

Biblijne odniesienia do czasu zwłoki

Kilka fragmentów Pisma Świętego uwytatnia czas zwłoki. Przejdziemy przez nie szybko i zakończymy wypowiedzią Siostry White.

A gdy oblubieniec zwlekał, wszystkie zdrzemnęły się i zasnęły. Mateusz 25,5.

Właśnie tutaj, 22 marca 1844 roku, w odniesieniu do czasu zwłoki.

22 marca 1844 roku nie jest terminem przepowiedzianym w prorocztwie biblijnym. Jest to data, którą millerycy błędnie zrozumieli, lecz spowodowała ona pierwsze rozczarowanie i wyznaczyła czas zwłoki.

Pismo Święte nie twierdzi, że to Bóg wywołuje czas zwłoki. To niezrozumienie ludu go powoduje: „Choćby widzenie się odwlekało, oczekuj go, bo na pewno się spełni, nie kłamie”.

Błogosławiony ten, kto wytrwa w oczekiwaniu i dojdzie do tysiąca trzystu trzydziestu pięciu dni. Lecz ty idź swoją drogą aż do końca; albowiem odpoczniesz i staniesz w swoim dziele przy końcu dni. Daniela 12:12-13.

Można to odczytać dwojako. Tak czy inaczej:

Błogosławiony ten, kto wytrwa w oczekiwaniu, i błogosławiony ten, kto dojdzie do tysiąca trzystu trzydziestu pięciu dni. Lecz ty idź swoją drogą aż do końca; albowiem odpoczniesz i staniesz w swoim dziele u kresu dni.

Błogosławieństwo dojścia do 1335 nie polega jedynie na dotarciu do końca prorocztwa czasowego. Na wykresie 1335 kończy się w roku 1843. Błogosławieństwo nie jest jedynie końcem prorocztwa, lecz doświadczeniem czasu zwłoki. Błogosławieństwo ma miejsce pomiędzy Czasem Zwłoki a 22 października 1844 roku. To jest miejsce, w którym masz oczekiwać. „Błogosławiony ten, kto oczekuje.”

Przeto Pan będzie oczekiwał, aby wam okazać łaskę, i dlatego wywyższy się, aby się nad wami zmiłować; albowiem Pan jest Bogiem sądu: błogosławieni wszyscy, którzy Go oczekują.
Izajasza 30:18.

Okres oczekiwania trwa od czasu zwłoki do 22 października 1844 roku. Jeśli oczekujecie Go, będziecie błogosławieni.

Gdyż widzenie dotyczy jeszcze wyznaczonego czasu, lecz przy końcu przemówi i nie skłamię; choćby się odwlekało, oczekuj go, gdyż z pewnością przyjdzie, nie opóźni się. Habakuk 2:3.

To niezrozumienie millerytów spowodowało czas zwłoki. Widzenie jest na wyznaczony czas — 22 października 1844 roku. Nie omieszka się spełnić, lecz będziecie sądzić, że się opóźnia z powodu niezrozumienia.

Czy Pan zamierzył to nieporozumienie? Tak. Siostra White tak mówi.

Pan wywołał to nieporozumienie za pośrednictwem Wykresu z 1843 roku. William Miller powiedział, że nigdy nie stwierdził rozstrzygająco roku 1843, lecz w 1843 roku bracia poprosili go, aby usunął „jeśli” i oznaczył rok 1843 jako drogowskaz. Siostra White mówi, że jest to proroczy drogowskaz, wypełnienie 2 rozdziału Księgi Habakuka. Ten drogowskaz, stanowczo wyznaczający rok 1843, spowodował czas zwłoki.

„Błogosławione są oczy, które widziały rzeczy ujrzane w latach 1843 i 1844. Poselstwo zostało dane. I nie powinno być żadnej zwłoki w powtarzaniu tego poselstwa, albowiem znaki czasu się wypełniają; dzieło końcowe musi zostać wykonane. Wielkie dzieło zostanie dokonane w krótkim czasie. Wkrótce, z Bożego ustanowienia, zostanie dane poselstwo, które spotężnieje w donośny okrzyk. Wtedy Daniel stanie na swoim dziale, aby dać swoje świadectwo.” Manuscript Releases, tom 21, 437.

Zwróć uwagę na Daniela 12:12-13: „Błogosławiony ten, kto wytrwa i dojdzie do tysiąca trzystu trzydziestu pięciu dni”. — „Błogosławiony ten, kto dojdzie do 1335. Błogosławiony ten, kto dojdzie do 1843”, to jest werset 12.

Werset 13:

Lecz ty idź swoją drogą aż do końca; bo odpoczniesz i staniesz w swoim losie przy końcu dni.
Daniela 12:12-13.

Siostra White łączy ze sobą wersety 12 i 13, stwierdzając, że błogosławieństwo 1335 spełnia się w latach 1843 i 1844. Nie chodzi o punkt w czasie, lecz o tych, którzy oczekują triumfalnego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy, rozpoznają aniołów wstępujących i zstępujących po drabinie oraz wchodzą w przymierze z Panem, gdy daje im dwie tablice przymierza.